



Sygn. akt I NSNc 140/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

Roman Adam Markiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa D. S.

przeciwko S. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w K. z 23 sierpnia 2010 r., sygn. I Nc (...),

- I. uchyła zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

W dniu 3 lutego 2010 r. S. M. zawarła ustną umowę pożyczki na kwotę 25 000 zł, a w jej wyniku podpisała z D. S. porozumienie wekslowe nr (...), mocą którego oświadczyła, że jest wystawcą dwóch weksli, jednym na kwotę 37 000 zł, a

drugim na kwotę 90 000 zł, płatnych za okazaniem. Remitent oświadczył, że nabył weksle za kwotę 25 000 zł. S. M. zobowiązała się do wykupu pierwszego weksla w dniu 2 sierpnia 2010 r., a w przypadku jego terminowego wykupu, drugi weksel miał zostać wykupiony za kwotę 1 zł. Natomiast gdyby pierwszy weksel nie został wykupiony w terminie, to drugi weksel miał być wykupiony za kwotę 90 000 zł w terminie wyznaczonym przez remitenta. Dodatkowo S. M. ustanowiła hipoteki kaucyjne na rzecz pożyczkodawcy. W dniu 3 lutego 2010 r., w kancelarii notarialnej w C. przed notariuszem T. Z. S. M. złożyła oświadczenie, iż jest właścicielką nieruchomości, położonej w O., o obszarze 0,1114 ha, objętej księgą wieczystą nr KW (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M. oraz, że pomiędzy nią, a D. S. zostało zawarte porozumienie wekslowe. W § 3 aktu notarialnego Nr Rep. A (...), została zawarta treść porozumienia wekslowego, zaś w § 4 oświadczenie S. M. o ustanowieniu na wspomnianej nieruchomości, celem zabezpieczenia wykupu dwóch weksli, weksla nr 01 do sumy najwyższej 27 000 zł i weksla nr 02 do sumy najwyższej 90 000 zł. S. M. nie wykupiła w terminie weksla numer 01, a tym samym, zgodnie z warunkami porozumienia wekslowego, była zobowiązana do wykupu obydwóch weksli. S. M. nie wykupiła również i drugiego weksla.

Listem poleconym z 2 sierpnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do wykupu powyższych weksli w S. w terminie 7 sierpnia 2010 r. Ta jednak nie dokonała wykupu weksli.

W dniu 16 sierpnia 2010 r. D. S. pozwał S. M. przed Sąd Okręgowy w K. wnosząc o nakazanie jej, aby zapłaciła mu kwotę 127 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania sądowego według norm prawem przypisanych, a w przypadku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wniósł o zasądzenie takiej kwoty i kosztów postępowania sądowego według norm przypisanych.

W dniu 23 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w K. wydał nakaz zapłaty (I Nc (...)), nakazując pozwanej, aby zapłaciła powodowi 127 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2010 r. oraz kwotę 1 588 zł tytułem kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tym terminie zarzuty.

Pozwana nie wniosła zarzutów od przedmiotowego nakazu zapłaty, co spowodowało, że uprawomocnił się on w dniu 11 września 2010 r. Pozwana nie wniosła też ewentualnego wniosku o przywrócenie jej terminu do wniesienia zarzutów od tegoż nakazu.

Pismem z 22 maja 2020 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną na przedmiotowy nakaz zapłaty, zarzucając mu:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2 i 20 Konstytucji RP takich jak zasada zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, społecznej gospodarki rynkowej, a ponadto prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jako sprawiedliwości proceduralnej – polegające na uwzględnieniu powództwa D. S., podczas gdy w tożsamym stanie faktycznym, w przypadku dochodzenia przez powoda należności wynikającej ze stosunku podstawowego umowy pożyczki na zasadach ogólnych – rodziłoby konieczność badania przez Sąd umowy pożyczki (w świetle zapisów porozumienia wekslowego z 3 lutego 2010 r. nr (...) jako jej zabezpieczenia), z której wynikało żądane roszczenie – i skutkowałoby oddaleniem powództwa wobec nieważności tej umowy jako sprzecznej z przepisami prawa, w szczególności noszącej znamiona wyzysku – lichwy.

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.c. zw. z art. 58 § 2 k.c. poprzez niezasadne uwzględnienie żądania powoda D. S. i zasądzenie nakazem zapłaty, aby pozwana S. M. zapłaciła powodowi kwotę 127 000 zł z weksla z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2010 r., w sytuacji, gdy z okoliczności umowy pożyczki zawartej przez D. S. ze S. M. w dniu 3 lutego 2010 r., wynika, iż pożyczył jej kwotę 25 000 zł, a zobowiązał ją do zwrotu kapitału pożyczki wraz z ukrytym i nadmiernym oprocentowaniem w łącznej kwocie 37 000,00 zł w terminie do dnia 2 sierpnia 2010 r., przy jednoczesnym nadzabezpieczeniu spłaty zobowiązań wynikających z pożyczki dwoma wekslami o nominale: weksel nr 01 – 37 000 zł i weksel nr 02 – 90 000 zł i ustanowieniu hipoteki kaucyjnej na nieruchomości położonej w O. przy ul. S., objętej księgą wieczystą nr Kw (...) Sądu Rejonowego w M., celem zabezpieczenia weksla nr 01 do sumy najwyższej 37 000 zł i weksla nr 02 do sumy najwyższej 90 000 zł, a powyższe oświadczenie S. M.

złożyła w dniu 3 lutego 2010 r. przed notariuszem T. Z. w kancelarii notarialnej w C., co świadczyło o nieadekwatności w stosunku do uzyskanego świadczenia z pożyczki, a także stanowiło o nieważności umowy pożyczki w świetle zasad współżycia społecznego.

Prokurator Generalny wniosł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. „z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej”.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że zaskarżenie orzeczenia jest konieczne dla zapewnienia jego zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z zasady tej wynika zasada zaufania obywatela do państwa oraz zasada bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów. Nadto zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych. Prokurator Generalny przytoczył też orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w którym wyróżnia się 4 elementy konstytucyjnego prawa do sądu. W ocenie Prokuratora Generalnego sąd stosując przepisy o postępowaniu nakazowym z weksla wydał orzeczenie, które w świetle powyżej opisanych zasad konstytucyjnych – nie może się ostać. Zakładając, iż sąd orzekający w sprawie był obowiązany zastosować opisane zasady konstytucyjne, czego w konsekwencji nie uczynił, dopuścił do rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. przepisu art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. odnoszących się do swobody stron w zawieraniu i kształtowaniu umów.

W ocenie Prokuratora Generalnego umowa pożyczki została tak skonstruowana, że dłużniczka została obciążona niewspółmiernie do zobowiązania. Po pierwsze, w zaledwie pół roku pozwana musiała oddać prawie połowę większą kwotę, niż pożyczyła, a w razie niewykupienia weksla nr 01 w terminie, miała wykupić także weksel nr 02 o wartości 90 000,00 zł. Suma tych kwot przewyższa

czterokrotnie kwotę pożyczki. Po drugie, na nieruchomości S. M. ustanowione zostały hipoteki kaucyjne. Zdaniem Prokuratora Generalnego umowa pożyczki, porozumienie wekslowe i oświadczenie pożyczkobiorcy o ustanowieniu hipotek kaucyjnych pozostaje w rażącej sprzeczności z zasadami uczciwości w obrocie, lojalności kontrahentów, równości stron w stosunkach obligacyjnych, wzajemnego zaufania, respektu dla interesów partnera, adekwatności zabezpieczenia roszczenia.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty – sporządzonym przez SSO w stanie spoczynku M. B. już po wniesieniu skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie – wyjaśniono, że weksel jako papier wartościowy o cechach ściśle przez ustawę określonych ucieleśnia bezwarunkowe i abstrakcyjne zobowiązanie pieniężne osób na dokumencie tym podpisanych. Przy wystawieniu weksla własnego wystawca przyjmuje na siebie odpowiedzialność za to, że sam zapłaci sumę wymienioną na Wekslu. Jest to odpowiedzialność niezależna od spełnienia jakichkolwiek warunków. Dlatego właśnie mówi się, że zobowiązanie wekslowe ma charakter bezwarunkowy. Natomiast abstrakcyjność zobowiązania wekslowego oznacza, że zobowiązanie to odrywa się od sytuacji gospodarczej, w związku z którą został Wystawiony i wręczony weksel. Tak więc każdy, ktołoży swój podpis na wekslu, musi liczyć się z tym, że może być zobowiązany wobec dalszych posiadaczy do zapłaty za weksel, bez względu na to czy w stosunku do osoby, której wręczył weksel, mógłby podnieść zarzuty dotyczące czynności prawnej, w związku z którą weksel został wręczony czy też nie. Weksel spełnia szereg funkcji, w tym gwarancyjną, która polega na zabezpieczeniu zapłaty weksla przez wszystkie osoby na nim podpisane, a możliwość dochodzenia wierzytelności w trybie postępowania nakazowego umożliwia szybkie uzyskanie zaspokojenia roszczeń z weksla.

Wobec faktu, że złożone przez powoda w niniejszej sprawie weksle zostały należycie wypełnione (art. 1-3, 6, 33, 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe), a ich prawdziwość i treść nie nasuwała wątpliwości, sąd nakazem zapłaty orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na mocy art. 485 § 2 k.p.c., a o kosztach procesu na mocy art. 98 k.p.c. Gdyby pozwana skorzystała ze swego prawa i wniosła skutecznie zarzuty od nakazu zapłaty z weksla, a w nich

podniosłaby zarzut naruszenia prawa materialnego to jest przepisu art. 353¹ k.c. w zw. z art.58 §2 k.c., to sąd zobligowany byłby do zbadania stosunku prawnego będącego podstawą wystawienia – przez pozwaną dwóch weksli własnych pod kątem ważności tej czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego, a następnie po przeprowadzeniu rozprawy do wydania wyroku zgodnie z art. 496 k.p.c. Sugerowanie jednak przez Prokuratora Generalnego, że byłby to wyrok oddalający powództwo wobec nieważności tej umowy jako sprzecznej z przepisami prawa, w szczególności noszącej znamiona wyzysku – lichwy wydaje się za daleko idące.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną D. S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna, zaskarżony nakaz zapłaty narusza podstawowe gwarancje konstytucyjne.

Pierwszoplanowym zagadnieniem w sprawie jest to, czy zaskarżony nakaz zapłaty, który zgodnie z art. 504 § 2 k.p.c. ma skutki prawomocnego wyroku i skoro nie przysługuje od niego żaden inny nadzwyczajny środek zaskarżenia podlega zaskarżeniu skargą nadzwyczajną (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19), może się ostać w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej w sytuacji, w której jest on tytułem do egzekucji przeciwko konsumentowi zobowiązań oczywiście i rażąco wykraczających poza przyjęte w obrocie miary. Przedmiotem nakazu zapłaty w niniejszej sprawie była bowiem realizacja bezwarunkowego i abstrakcyjnego zobowiązania z dwóch weksli, których podstawą była ustna umowa pożyczki uzupełniona pisemnym porozumieniem wekslowym oraz oświadczeniem notarialnym o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej. Na mocy tej umowy pozwana zobowiązała się podpisać porozumienie wekslowe, w którym zobowiązała się wykupić weksel o wartości 37 000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie

z kapitału, a w razie opóźnienia zobowiązała się także do wykupu drugiego weksla o wartości 90 000 zł.

W orzecznictwie nigdy nie budził wątpliwości pogląd, że korzystanie z prawa podmiotowego pożyczkodawcy – właściciela pieniędzy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej, z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości w obrocie, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń (wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09).

Zasadniczym zagadnieniem prawnym i systemowym zarazem jest jednak nie tyle ocena ważności samej umowy, co to, czy prawomocny nakaz zapłaty można uznać za niezgodny z prawem w sytuacji, w której został wydany zgodnie z literalnie odczytanymi przepisami prawa procesowego.

Zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. „sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W przypadku przejścia na powoda praw z weksla lub czeku, do wydania nakazu niezbędne jest przedstawienie dokumentów uzasadniających roszczenia, o ile przejście tych praw na powoda nie wynika bezpośrednio z weksla lub czeku.”.

Z istoty postępowania nakazowego wynika, że sąd wydając nakaz zapłaty nie ma kognicji do badania okoliczności innych niż te wskazane w przytoczonym przepisie ustawy, tj. jego kognicja ogranicza się do zbadania autentyczności dokumentu i prawidłowości wypełnienia weksla. Dopiero w drugiej fazie postępowania nakazowego, w razie wniesienia zarzutów przez zobowiązanego (art. 493 § 1 k.p.c.), możliwe jest podnoszenie zarzutów materialnych odnoszących się zarówno do zobowiązania wekslowego, jak stojącego za nim stosunku podstawowego (wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2004 r., V CK 60/04; uchwała Sądu Najwyższego z 18 marca 2005 r., III CZP 97/04; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2014 r., II CSK 291/13).

Inaczej jest w postępowaniu upominawczym, gdzie sąd ma możliwość odmowy wydania nakazu zapłaty, jeżeli roszczenie jest oczywiście bezzasadne (art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c.). W orzecznictwie uznano, że taki charakter ma roszczenie o spłatę tzw. pożyczki lichwiarskiej, w zakresie rażąco przekraczającym odsetki

ustawowe, z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

W wyroku z 13 września 2018 r., C-176/17 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne polskiego sądu powszechnego orzekającego w postępowaniu nakazowym, uznał, że art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego (art. 485 § 2 k.p.c.), pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w/w wyrok Trybunału Sprawiedliwości można implementować bezpośrednio do prawa powszechnego, a przeciwko konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z uregulowaniami proceduralnymi (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W niniejszej sprawie Prokurator Generalny nie podniósł jednak ani zarzutu naruszenia art. 485 § 2 k.p.c., ani przepisów prawa Unii Europejskiej. Choć więc w orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjątkowo dopuszczono uwzględnianie prawa Unii Europejskiej poza granicami zarzutów sformułowanych w skardze, którymi Sąd Najwyższy jest z zasady związany na mocy art. 398¹³ k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2006 r., II PK 17/06; zob. też uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2020 r., I NOZP 3/19), to w analizowanym przypadku nie jest to konieczne wobec podniesienia i uzasadnienia zarzutów naruszenia zasady zaufania określonej w art. 2 Konstytucji RP, zasady szczególnej ochrony konsumenta określonej w art. 76 Konstytucji RP oraz rażącego

i oczywistego przekroczenia granic swobody umów wytyczonych przez art. 353¹ k.p.c. oraz art. 58 § 2 k.c.

Ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji (wyroki TK z: 9 października 2001 r., SK 8/00 oraz z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (wyroki TK z 15 lutego 2005 r., K 48/04 oraz z 20 stycznia 2009 r., P 40/07). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (orzeczenie TK z 3 grudnia 1996 r., K 25/95; wyroki TK z: 10 kwietnia 2001 r., U 7/00; 5 listopada 2002 r., P 7/01; 15 lutego 2005 r., K 48/04; 29 listopada 2006 r., SK 51/06).

W przedmiotowej sprawie pozwana jako konsument, zawierając umowę pożyczki uzupełnioną późniejszym porozumieniem wekslowym oraz oświadczeniem notarialnym, mogła być przekonana, że zawierana przez nią umowa jest akceptowana w obrocie, w tym obrocie notarialnym, skoro nie została poinformowana przez notariusza o nieważności zobowiązania, a jej interes jest należycie chroniony przez notariusza i państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem sąd kierując się wyłącznie literą przepisu prawa procesowego nie uwzględnił szczególnych okoliczności sprawy, przez co doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Podstawowe gwarancje ochrony konsumenta, służące ochronie przede wszystkim przed wyzyskiem, są objęte zasadami równości, sprawiedliwości i słuszności jako kluczowymi komponentami art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji RP. Konstytucyjne normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Powinny być w pierwszej kolejności uwzględniane przez ustawodawcę przy stanowieniu prawa, ale także przez sądy przy dokonywaniu jego wykładni.

Szczególne gwarancje ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcami wynikają z jego zasadniczej słabszej pozycji kontraktowej, gorzej zorientowanej w sprawach obrotu gospodarczego, podatnej na manipulacje

i wprowadzenie w błąd. Z tej też przyczyny porządek prawny chroni w szczególności sposób konsumenta umacniając jego pozycję wobec profesjonalnego partnera, służąc wyrównaniu jego szans i zapewnieniu – także na rynku detalicznym – swobody dokonania wyboru i podjęcia nieskrępowanej decyzji. Istotą ochrony konsumenta jest więc poddanie całości obrotu praktykom „rynkowo-kompensatoryjnym”, które mają przywrócić mu możliwość podejmowania decyzji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2019 r., I NSK 90/18 wraz z cytowanym tam orzecznictwem), zaburzana – jak w niniejszej sprawie w stopniu skrajnym – nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Rację ma sąd, który wydał nakaz zapłaty w niniejszej sprawie, że brak umiejętności obrony swoich praw przez pozwaną z całą pewnością też przyczynił się do tej sytuacji. Tym niemniej, to przede wszystkim na ustawodawcy i sądach spoczywa odpowiedzialność za ochronę obiektywnego porządku wartości ufundowanego przez Konstytucję RP. Literalnie interpretowany art. 485 § 2 k.p.c. nie daje sądowi co prawda podstaw do badania stosunku podstawowego kryjącego się za zobowiązaniem wekslowym, jeśli pozwany nie wniesie w terminie zarzutów, ale oczywiste jest, że normę prawną rekonstruuje się nie tylko z brzmienia przepisu, zgodnie z obowiązującą w polskiej teorii prawa i orzecznictwie metodologią, w szczególności jeżeli językowe metody wykładni przepisu prowadzą do trudnych do zaakceptowania rezultatów (wyrok pełnego składu TK z 28 czerwca 2000 r., K 25/99; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 72-95). Taka sytuacja miała właśnie miejsce w niniejszej sprawie.

Przepis art. 485 § 2 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób upoważniający sąd do pomijania w przypadku, jak ten w niniejszej sprawie, rażących naruszeń praw i interesów konsumenta, w szczególności zbliżonych do wyzysku. Przy jego wykładni należy uwzględnić konstytucyjne i unijne dyrektywy interpretacyjne, a zwłaszcza zasadę zaufania obywatela do państwa, zasadę szczególnej ochrony konsumenta.

Na marginesie tylko Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że do rozstrzygnięcia wątpliwości interpretacyjnych przyczyniłaby się z pewnością interwencja ustawodawcy, doprecyzowująca art. 485 § 2 k.p.c. w taki sposób, aby literalnie

uwzględniał treść rekonstruowanej w orzecznictwie normy prawnej, a przez to ułatwiał sądowi podjęcie działania z urzędu w celu ochrony interesu konsumenta.

Zarzut naruszenia art. 20 Konstytucji RP nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ Prokurator Generalny nie wyjaśnił w jaki sposób doszło do pogwałcenia ustroju gospodarczego Polski jako społecznej gospodarki rynkowej wskutek wydania nakazu zapłaty. Solidarność, dialog i współpraca partnerów społecznych, o których mowa w tym przepisie, wyrażają nakaz opierania przez państwo decyzji społeczno-gospodarczych na zasadzie kompromisu, pozwalającego na zrównoważenie przeciwstawnych interesów różnych środowisk, w tym zwłaszcza organizacji pracodawców, związków zawodowych, samorządów gospodarczych i samorządów terytorialnych (wymiar materialny), a zarazem nakładają na ustawodawcę obowiązek stworzenia negocjacyjnego sposobu rozstrzygania spraw spornych. Trudno dopatrzeć się jednak związku pomiędzy tak rozumianą zasadą solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych, a jednostkowym orzeczeniem sądu w sprawie pożyczki lichwiarskiej.

Sąd Najwyższy nie mógł również uwzględnić zarzutu naruszenia prawa do sądu wobec jego ogólnikowego uzasadnienia. W uzasadnieniu skargi Prokurator Generalny właściwie ograniczył się do stwierdzenia pewnych oczywistości, takich jak to, że prawo do sądu składa się z czterech elementów, czy to, że „sprawiedliwa procedura powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do prowadzonego postępowania”, bez wykazania związku ze sprawą. Sam fakt, że sąd może wydać różne rozstrzygnięcia w podobnych sprawach, w zależności od procedury, w ramach której działa, nie przesądza o naruszeniu prawa do sądu. Na marginesie więc tylko można odnotować, że rzetelnie ukształtowana procedura cywilna powinna realizować zasadnicze wytyczne prawa konstytucyjnego oraz prawa Unii Europejskiej, w szczególności te wynikające z obiektywnego porządku wartości Konstytucji RP.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n.